

Prawosławie w Czarnej Afryce

Autor tekstu: **Mirosław Kropidłowski**

W pierwszych dniach września 2004 r., w związku z tragiczną śmiercią prawosławnego, greckiego patriarchy Aleksandri, Piotra VII (zginął wraz z innymi ważnymi osobistościami ze swojego Kościoła lecąc helikopterem w Grecji na Górę Athos), zwróciłem nagle uwagę na prawosławie w Afryce i odkryłem nowy, prawdziwie misyjny Kościół, owoc nie tyle białych misjonarzy, co raczej oddolnej działalności samej czarnoskórej ludności Afryki. To o historii tego raczej nieznanego polskim czytelnikom prawosławia będzie niniejszy artykuł.

Na początku zwróćmy uwagę na panafrykański ruch w USA, którego jednym z przywódców był Marek Garvey, założyciel „Universal Negro Improvement Association”, organizacji, która miała za zadanie polepszenie poziomu życia murzyńskiej ludności w Stanach Zjednoczonych. Niektórzy, związani z tym ruchem duchowni, postanowili utworzyć struktury kościelne wyłącznie dla ludności pochodzenia afrykańskiego. Jednym z nich był anglikański ksiądz i lekarz George Alexander Mc Guire (1866-1934), który w 1913 r. powrócił do rodzinnej Anglii, gdzie pracował na anglikańskiej parafii do 1919 r., kiedy to ponownie zdecydował się na przybycie do USA z zamiarem przyłączenia się do Kościoła prawosławnego w celu utworzenia jednak jurysdykcji wyłącznie dla ludności etnicznie murzyńskiej. W tym celu zbliżył się do rosyjskich biskupów prawosławnych w USA. Ci jednak byli wówczas dosyć zagubieni z powodu wydarzeń w Rosji (rewolucja z 1917 r.), a zarazem z podejrzliwością patrzeli na usiłowania Mc Guire, aby utworzyć Kościół wyłącznie dla jednej grupy etnicznej.

Mc Guire, niezadowolony z pewnych rasistowskich postaw wewnątrz Protestantckiego Kościoła Episkopalnego, zdecydował się więc na utworzenia własnej struktury kościelnej, Niezależnego Kościoła Episkopalnego. Święceń biskupich poszukał u niezależnego, dosyć problematycznego biskupa, Josepha Vilatte i już 28 września 1921 r. został przez niego konsekrowany na biskupa. Zaraz na pierwszym swoim Generalnym Synodzie Niezależny Kościół Episkopalny zmienił nazwę na Afrykański Kościół Prawosławny. W 1927 r. utworzył on jurysdykcję prowincjalną na kontynencie afrykańskim, a George Aleksander Mc Guire przyjął imię Aleksandra I i oficjalnie przyjął tytuł patriarchy Afrykańskiego Kościoła Prawosławnego. Rok później, w 1928 r., Mc Guire wyświęcił na biskupa Williama F. Tyarksa, który stał się pierwszym biskupem Amerykańskiego Katolickiego Kościoła Prawosławnego. Już jednak wkrótce, w 1932 r., Tyarks odsunął się od Mc Guire.

Wraz ze śmiercią, w wieku 68 lat, patriarchy Mc Guire (w 1934 r.) na czele Afrykańskiego Kościoła Prawosławnego stanął William Ernest James Robertson (1875-1962). Tego samego 1934 r. inna niezależna grupa, biskupa Reginalda Granta Barrowa, utworzyła Afrykański Kościół Prawosławny z Nowego Yorku, którego prymasem został właśnie biskup Barrow, zastąpiony wkrótce na tym stanowisku przez biskupa Arthura Trotmana (1869-1945).

Tymczasem biskup William Ernest James Robertson zwrócił się w 1938 r. do sądu z pozwem przeciw trzem przywódcom Afrykańskiego Kościoła Prawosławnego z Nowego Yorku, domagając się zakazania im powoływania się na Mc Guire, jako na założyciela ich Kościoła. Jeszcze tego samego roku biskup Robertson został oficjalnie wybrany na patriarchę Afrykańskiego Kościoła Prawosławnego przyjmując imię James I.

W Afrykańskim Kościele Prawosławnym z Nowego Yorku rządzą kolejni, następujący biskupi: po śmierci Trotmana (w 1945 r.), na jego miejsce zostaje wybrany biskup Robert Valentine; po śmierci Valentine (w 1954 r.) na czele Kościoła stanął Frederick Toote; po śmierci Toote (w 1959 r.) Kościołem kierował biskup Gladstone Nurse.

W 1962 r. umarł patriarcha James I i na jego miejsce zostaje wybrany patriarchą Afrykańskiego Kościoła Prawosławnego, przyjmując imię Peter IV, biskup Richard Grant Robinson. W konkurencyjnym Afrykańskim Kościele Prawosławnym z Nowego Yorku biskup Nurse konsekrował na misyjnego biskupa Francisa Arthura Vogta, który miał odtąd pracować pomiędzy białą ludnością w Long Island.

Nadszedł rok 1965, kiedy to obydwa Kościoły wreszcie się połączyły pod przywództwem patriarchy Piotra IV, przy czym biskup Nurse został prymasem. Robinson, czyli patriarcha Piotr IV, umiera w 1967 r. i przywództwo w Kościele całkowicie przechodzi w ręce prymasa, arcybiskupa Nurse, który natychmiast reorganizuje struktury Afrykańskiego Kościoła

Prawosławnego i go pacyfikuje. Zrezygnował jednak z używania tytułu patriarchy i nazywania się „Jego Świątobliwością”, pozostając wyłącznie przy tytule prymasa i nazywaniu się „Jego Eminencją”.

Afrykański Kościół Prawosławny ogłosił deklarację wiary w 30 punktach, w których przyjmuje Pismo Święte jako Słowo Boże, Tradycję i dogmatyczne decyzje 7 pierwszych Soborów Ekumenicznych, a w konsekwencji przyjmuje również wyznanie wiary Nicejsko-Konstantynopolskie (ale bez „Filioque”), jak również inne creda, Apostolskie i św. Atanazego. Jedyną głową Kościoła jest Chrystus, a sam Kościół jest nieomylny. Duch Święty pochodzi wyłącznie od Ojca, a Dziewicę Maryję czczą jako Matkę Bożą. Oświadczają również w swojej deklaracji, że wierzą w trzy hierarchie i w dziewięć chórów anielskich, sprawują odpowiedni kult ku czci świętych, czcząc ich święte relikwie i święte ikony. Afrykański Kościół Prawosławny uznaje siedem sakramentów, doktrynę o prawdziwej transsubstancjacji i rzeczywistej obecności Chrystusa w Eucharystii, a w celu modlitwy za żywych i zmarłych wierzą w dogmat Wspólnoty Świętych; odrzuca predestynację oświadczając, że zarówno wiara, jak i uczynki, są potrzebne do usprawiedliwienia. Inne punkty wiary tego Kościoła, to istnienie sądu zarówno indywidualnego, jak też i powszechnego. Co do celebracji liturgii mszalnej, to jest ona centralnym i obowiązkowym kultem dla życia Kościoła.

Sposób sprawowania kultu w Afrykańskim Kościele Prawosławnym jest bardzo atrakcyjny dla czarnoskórych wiernych, którzy do Kościoła przyszedli z anglikanizmu lub z rzymskiego katolicyzmu. W większości posiada on całkowicie zachodni charakter, jego kapłani używają zachodnich szat liturgicznych, a biskupi przy sprawowaniu wyższych i niższych święceń używają „Pontyfikału Rzymskiego”.

Dokładnie nie wiadomo ilu wiernych posiada dzisiaj ten Kościół. W końcu lat 70 ubiegłego wieku miał ich ponad 5 tysięcy w Stanach Zjednoczonych, na Karaibach, w Ugandzie i w Kenii. Główny ośrodek Afrykańskiego Kościoła Prawosławnego znajduje się pod adresem: 122 West 129 Street, New York.

Po omówieniu już historii tego ciekawego Kościoła skierowanego ku ludności pochodzenia afrykańskiego, zwróćmy teraz uwagę na obecność prawosławia w niektórych krajach samej Czarnej Afryki, w czym znaczną rolę odegrał omówiony przed chwilą Afrykański Kościół Prawosławny. Zaczniemy od Afryki Południowej, od roku 1908, kiedy do nowo zdobytego przez Brytyjczyków Transwallu, konkretnie do prawosławnej, greckiej, wspólnoty w Johannesburgu, został posłany ksiądz Nicodemus Sarika. Nie należał on jednak do księży, którzy ograniczyliby się wyłącznie do własnej, emigracyjnej wspólnoty, ale chciał być misjonarzem również wśród ludności afrykańskiej. Taka postawa spotkała się z krytyką ze strony białych, którzy chcieli, aby ograniczył swoje pole działania do kaplicy i greckiej wspólnoty emigrantów. Kilka lat później ksiądz Sarika wyjechał z Afryki Południowej, aby zostać misjonarzem na terenach, które dzisiaj należą do Tanzanii, o czym jeszcze będzie niżej mowa.

Tymczasem w samym Johannesburgu istniał już inny ruch kościelny, wewnątrz Kościoła Metodystów, związany z czarnoskórymi wiernymi tego Kościoła, którzy z powodu panującego w nim wówczas rasizmu postanowili w 1892 r. wystąpić z niego i utworzyć „Kościół Etiopski”. Wkrótce Kościół ten podzielił się na liczne inne religijne grupy, z których niektóre pragnęły mieć swoich biskupów i dlatego weszły w kontakt z Episkopalnym Afrykańskim Kościołem Metodystycznym z USA i z Kościołem Anglikańskim w Prowincji Afryki Południowej. W 1920 r. jeden z księży Kościoła Etiopskiego, Daniel William Alexander, wszedł w kontakt z opisanym powyżej Afrykańskim Kościołem Prawosławnym. Alexander właśnie zdobył wykształcenie w USA i już wkrótce został wyświęcony na biskupa przez założyciela Afrykańskiego Kościoła Prawosławnego, patriarchę Mc Guire. Po powrocie do Afryki Południowej zapoczątkował struktury Afrykańskiego Kościoła Prawosławnego wśród swoich rodaków. Był zresztą jednym z nielicznych niezależnych Kościołów, które zostały uznane przez władze brytyjskie w Afryce Południowej. Wiązało się to z pewnymi przywilejami, jak chociażby z możliwością zakupu mszalnego wina (do 1962 r. Murzyni mieli zabronione kupowanie „białego” likworu). Z biegiem czasu niektóre niezależne grupy, jak chociażby Etiopski Kościół w Syjonie, przyłączyły się do Afrykańskiego Kościoła Prawosławnego.

Na początku 1993 r. niektórzy księżą i biskupi z Afrykańskiego Kościoła Prawosławnego z Republiki Południowej Afryki zostali przyjęci do koptyjskiego patriarchatu aleksandryjskiego, przyjmując nazwę Koptyjskiego Afrykańskiego Kościoła Prawosławnego.

Powróćmy teraz do osoby księdza Nokodemusa Sarika, który z Afryki Południowej przeniósł się na tereny Tanganiki, dzisiejszej Tanzanii, aby zacząć tam działalność misyjną. Był on w swojej działalności dosyć odosobniony, gdyż Grecy z Afryki Płd. w ogóle nie byli

zainteresowani jakąkolwiek działalnością misyjną. Tymczasem ksiądz Sarika miał odegrać dużą rolę w organizacji prawosławia na terenie Czarnej Afryki. To on przecież, o czym będzie jeszcze mowa, przyczynił się do uczynienia z Afrykańskiego Kościoła Prawosławnego w Ugandzie Kościoła prawdziwie kanonicznego.

W samej Tanganicy istniała znaczna kolonia grecka, ale wśród miejscowej ludności tylko w północnozachodniej jej części istniała mała, ale żywa i szybko rozwijająca się wspólnota prawosławna, która mogła liczyć na biskupa w Bukoba, na zachodnim wybrzeżu Jeziora Wiktorii. Kościół ten powstał dzięki kontaktom z Kościołem w sąsiedniej Ugandzie.

Na południowym wybrzeżu Jeziora Wiktorii pracował w handlu pewien prawosławny Grek, którego wypytał się o jego Kościół (i w ogóle o prawosławie) afrykański młodzieniec, Paul Budala. Ten napisał do Kościoła prawosławnego w Ugandzie, skąd wkrótce wysłano księdza Theodore Namkyamasa (późniejszego metropolitę Kampali), który nauczył wiary prawosławnej i ochrzcił około 20 osób. Taki był początek prawosławia na ziemiach dzisiejszej Tanzanii.

W Zimbabwie prawosławie przez bardzo długi czas było związane wyłącznie z emigracyjnymi wspólnotami z krajów prawosławnych, w większości z Grekami. Po pewnym jednak czasie pewien młody człowiek, Rafael Ganda, został wysłany przez władze do Grecji, gdzie miał odbyć specjalny kurs dla oficerów sił zbrojnych. Nauczył się tam języka greckiego oraz wiary prawosławnej i zaczął uczestniczyć w prawosławnym życiu religijnym w bazie wojskowej, gdzie mieszkał. Po powrocie z Grecji do Zimbabwe zaczął uczestniczyć w życiu religijnym w prawosławnej katedrze w Harare. We wrześniu 1994 r. on, jego rodzina i jeszcze kilka osób zostali w niej ochrzczeni. Trzy miesiące później został wysłany do prawosławnego seminarium w Nairobi, w Keni. Po powrocie do Zimbabwe został misjonarzem w strefie rolniczej kraju oraz przyczynił się do tłumaczeń Świętej Liturgii (liturgii mszalnej) i innych tekstów na język *shona*.

Teraz powróćmy do prawosławia w Ugandzie. Na początku lat 30 ubiegłego wieku wspomniany już biskup Alexander z Afryki Południowej, z Afrykańskiego Kościoła Prawosławnego, udał się do Ugandy na zaproszenie Obadiaha Bassajjikilato i Reubena Sseseya Mukasy, który później miał być znany jako ksiądz Spartas, a po latach miał się stać biskupem Cristoforosem z Nilópolis. Obydwaj byli byłymi księżmi Kościoła anglikańskiego, którzy po przeczytaniu wielu książek i pism zdecydowali się przyłączyć do Kościoła prawosławnego. Wszystko wskazuje na to, że w jakimś piśmie z USA odkryli adres biskupa Mc Guire, do którego napisali, a ten z kolei poprosił wyświęconego przez siebie biskupa Alexandra, aby udał się w odwiedziny do tych dwóch księży. Tak też ten uczynił i przez dziewięć miesięcy, od października 1931 r. do lipca 1932 r., nauczał i chrzcił nowych wiernych w Ugandzie, jak również wyświęcił na księży Bassajjikilato i Mukasę. Pomiędzy ochrzczonego przez niego była córka pewnego Greka z Kampali, który zwrócił uwagę na dziwny, niepodobny do prawosławnego ryt, którego używali ci dwaj księża. Ów Grek przekonał Bassajjikilato i Mukasę, aby weszli w kontakt z greckim patriarchą z Aleksandrii w Egipcie. Również, w 1932 r., przejeżdżał przez Kampalę w drodze do Tanzanii wspomniany już poprzednio w tym artykule ksiądz Nicodemus Sarika.

Brytyjskie władze w Kampali zainteresowały się czarnoskórym biskupem Alexandrem. Służby bezpieczeństwa tego brytyjskiego protektoratu napisały do władz Afryki Południowej prosząc o informacje na temat osoby, działalności i Kościoła biskupa Alexandra. Ten tymczasem, wracając do Afryki Południowej, jeden z etapów podróży przejechał pociągiem z Kampalii do Mombasy. To właśnie w pociągu spotkał pracownika pocztowego, Jamesa Beutaha, którego zainteresował czarnoskóry biskup i jego Kościół. Alexander dowiedział się od Beutaha, że ludność plemienia Kikuyus nie akceptowała wśród siebie misjonarzy związanych z władzą kolonialną. Beutah napisał do mieszkającego wówczas w Anglii przyszłego prezydenta Kenii, Jomo Kenyatty, który z kolei przekonał biskupa Alexandra, aby ten powrócił do Nairobi w Kenii, ówczesnej kolonii brytyjskiej.

W 1929 r. Kikuyus z Centralnej Prowincji Kenii utworzyli zrzeszenie, które było protestem na ogłoszony przez misjonarzy zakaz [obrzezania kobiet](#). W tamtym czasie cała oświata Kenii była w rękach zagranicznych misjonarzy. W jednej z misji, na której czele stał pastor John Arthur z Kościoła Szkockiego, duchowny ten nakazał swoim afrykańskim przedstawicielom, którymi w większości byli nauczyciele, aby podpisali zobowiązanie, że będą donosić o wszystkich znanych im przypadkach stosowania obrzezania kobiet oraz o wszystkich członkach i sympatykach Centralnego Zrzeszenia Kikuyus, które było już opozycyjną organizacją skierowaną przeciw dominacji brytyjskich władz kolonialnych. To zarządzenie spowodowało

utworzenie „Kikuyu Karing’ a Educational Association” (KKEA) i „Kikuyu Independent School Association” (KISA), których zadaniem było utworzenie systemu oświaty poza zasięgiem chrześcijańskich misji zagranicznych. W takim kontekście osoba biskupa Alexandra, Murzyna i Afrykańczyka, zdawała się być dobrą okazją do niezależnej, od zagranicznych misjonarzy, działalności oświatowej i dlatego prezydent KISA napisał do biskupa Alexandra, zapraszając go ponownie do Kenii. Alexander odpowiedział, ale również napisał do prawosławnego biskupa greckiego w Johannesburgu, prosząc go o list polecający dla niego do pewnego prawosławnego księdza w Moshi, Tanganice. Zarazem wyraził swoje pragnienie przyłączenia się do Greckiego Kościoła Prawosławnego w Południowej Afryce.

Do Kenii Alexander pojechał w listopadzie 1935 r. Utworzył tam seminarium, gdzie przygotowywało się ośmiu studentów, siedmiu z nich związanych z KISA i jeden związany z KKEA. Wyświęcił również dwóch księży: Arthura Gatungu Gathuna i Philipa Kianda Magu, jak również dwóch diakonów: Daudi Kiragu i Harrisona Kiranga. Powrócił do Afryki Południowej pragnąc po jakimś czasie ponownie odwiedzić Kenię, co mu się już jednak nie udało, gdyż w międzyczasie wybuchła II Wojna Światowa, a zarazem został poddany systemowi „apartheidu” przez rząd południowoafrykański. Okazało się jednak, że tego typu problemy wzmocniły tylko prawosławie w Kenii, bo dla ludności afrykańskiej tej brytyjskiej kolonii było to znakiem, że prawosławie nie ma nic wspólnego z kolonialną władzą białych, czego nie można było powiedzieć o katolicyzmie i protestantyzmie.

Tymczasem kontakty pomiędzy Kościołem prawosławnym w Ugandzie i greckim patriarchatem aleksandryjskim ciągle się rozwijały i to pomimo wybuchu II Wojny Światowej. Afrykę Wschodnią, w tym Ugandę, odwiedził metropolita Nikolaos z Axum. Opracował on dla Świętego Synodu patriarchatu aleksandryjskiego relację na temat prawosławnych Kościołów w Afryce, która została wydana w formie książki.

Księża Spartas (Ruben S. Mukasa) i Obadiah wyczytali w jakiejś gazecie, że w Kenii istnieje prawosławna wspólnota. Zdecydowali się pojechać tam, aby przekonać kenijską grupę, by przyłączyła się do greckiego patriarchatu aleksandryjskiego. Kenijscy prawosławni zdecydowali się więc na napisanie listu z prośbą o przyjęcie do patriarchy Meletiosa (1926-1935) z Aleksandrii, który odpowiedział pozytywnie na ich prośbę, ale zmarł, zanim uczynił jakieś konkretne kroki w celu przyłączenia do patriarchatu prawosławnych wiernych z Kenii. Ci więc napisali ponownie podobną prośbę, która tym razem była skierowana do następcy Meletiosa, Cristoforosa II. Ten również zgodził się na przyjęcie Kenijczyków pod swoją jurysdykcję, nadając ich Kościołowi kanoniczność. Doszło do tego w końcu w 1946 roku.

W tym samym czasie w Ugandzie działał już niestrudzony ksiądz Nikodemus Sarika. Wybrał on dwóch miejscowych, czarnoskórych mężczyzn, nauczył ich prawd wiary i w 1939 r. posłał do patriarchy Cristoforosa w Aleksandrii, w Egipcie, aby tam otrzymali odpowiednie wykształcenie. Po otrzymaniu święceń kapłańskich powrócili do Ugandy, gdzie wkrótce jeden z nich zmarł, ale drugi, ksiądz Ireneus Magimbi, stał się prawdziwym misjonarzem swojego ludu. W 1945 r. ksiądz Spartas wysłał do Aleksandrii czterech młodych mężczyzn, którzy w tamtejszej szkole greckiej ukończyli szkołę średnią, a następnie zostali wysłani do Grecji, aby na Uniwersytecie Ateńskim ukończyli studia teologiczne. Jednym z czwórki był późniejszy metropolita Ugandy, Theodore Namkyamas.

Po skończeniu II Wojny Światowej w Kenii wzmógł się ruch wyzwolenczy. W 1952 r. Brytyjczycy wprowadzili stan wyjątkowy w związku z działalnością partyzantów Mau Mau i zakazali działalności Kościołowi prawosławnemu, zamykając jego świątynie i szkoły. Wojsko brytyjskie prześladowało prawosławie paląc wiele kościołów i zamykając prawosławnych księży w obozach koncentracyjnych. Okazało się bowiem, że po II Wojnie Światowej nastąpił wielki wzrost Kościoła prawosławnego. Misje katolickie i protestanckie były często widziane w roli współpracowników brytyjskich władz kolonialnych. Niestety, również kościelne, katolickie i protestanckie władze w Kenii, często obierały sobie Kościół prawosławny jako cel swoich ataków.

W tym samym czasie podobny ruch wyzwolenczy spod władzy brytyjskiej narodził się na Cyprze, a na jego czele stanął arcybiskup Makarios, który w 1956 r. został izolowany na Wyspach Seszelach. W 1957 został uwolniony i przetransportowany do Kenii. Sama obecność i działalność Makariosa były bardzo ważne dla przywódców tamtejszego ruchu niepodległościowego, z których wielu, podobnie jak wielu kenijskich księży prawosławnych, znajdowało się w więzieniu. Nawet kolonialne władze brytyjskie zwróciły się z pytaniem do parlamentu brytyjskiego, dlaczego pozwolono arcybiskupowi Makariosowi na przybycie do Kenii i głoszenie kazań tamtejszemu ludowi.

Doszło wówczas do zawarcia przyjaźni pomiędzy arcybiskupem Makariosem i późniejszym prezydentem niepodległej Kenii, Jomo Kenyattą. Cypr uzyskał niepodległość w 1960 r., a Kenia w 1963 r. W 1970 r. arcybiskup Makarios, pierwszy prezydent niepodległego Cypru, został zaproszony przez prezydenta Kenyattę do złożenia oficjalnej wizyty w tym afrykańskim kraju. Pomimo, że Makarios przybył do Keni w charakterze szefa państwa, gdyż nie miał żadnej jurysdykcji w Kościele afrykańskim (był tylko głową Autokefalicznego Prawosławnego Kościoła Cypru), to jednak spotkał się z wieloma, religijnymi przywódcami Kenii i odwiedził wiele prawosławnych, tamtejszych kościołów. Makarios był pod wrażeniem widzianej w Kenii biedy Kościoła i ludzi. Napisał więc do greckiego patriarchy Aleksandryjskiego ofiarując mu swoją pomoc. Prezydent Kenyatta ofiarował Kościołowi prawosławnemu miejsce w okolicy Nairobi, w Riruta, gdzie miało powstać prawosławne seminarium. Arcybiskup Makarios ofiarował na jego budowę pieniądze i w 1971 r. pojawił się ponownie w Kenii, aby położyć pod jego budowę kamień węgielny. Chociaż patriarcha Aleksandryjski nie miał jak wyposażyć tego seminarium w odpowiednie kadry, to jednak działało ono tam aż do 1982 r.

W 1958 r. patriarcha Aleksandryjski mianował metropolitę z Irinoupolis (Dar-es-Salaam) odpowiedzialnym za wiernych Kościoła prawosławnego w Tanzanii, Kenii i w Ugandzie. Metropolita Nikolaos przeniósł swoją siedzibę do Kampalii w Ugandzie. W 1960 r. archimandryta Chrysostom Papasarantopoulos przybył do Kampalii, gdzie pracował przez 10 lat, skąd następnie udał się do Zairu, aby otworzyć tam nową, prawosławną misję.

W tamtych czasach w Afryce bardzo potrzebowano zagranicznych misjonarzy, gdyż po długich latach prześladowań ze strony kolonialnych władz brytyjskich oraz ataków ze strony współpracujących z władzami kolonialnymi misjonarzy rzymskokatolickich i protestanckich, Kościół prawosławny znalazł się w dosyć trudnej sytuacji.

W 1968 r. metropolita Nikolaos został wybrany greckim patriarchą Aleksandryjskim, a metropolitą na jego miejsce został Nicodemus, który wyświęcił wielu księży. Umiera jednak w 1972 r. i metropolitą został Frumentios, który zmarł w 1981 r. Podczas jego rządów doszło w prawosławnym Kościele afrykańskim do pewnego kryzysu. Jeden z biskupów wyświęconych jeszcze przez biskupa Alexandra w 1935 r., George Gathuna, się zbuntował, za co został oficjalnie usunięty ze swojego biskupiego stanowiska przez Święty Synod Patriarchalny, chociaż w praktyce dalej działał jako biskup i dlatego, już jako schizmatyk, wraz ze swoją wspólnotą wszedł on w kontakt ze Starokalendarzowym Greckim Synodem Prawosławnym

Przywódcą Starokalendarzystów był Arcybiskup Cyprianos de Oropos y Fili. Ten, wraz z biskupem Gathuna, wyświęcił na biskupa Kigundu, który stanął na czele tej afrykańskiej grupy po śmierci Gathuna w 1986 r. Kigundu jednak już wkrótce został wyrzucony z Synodu Starokalendarzowego, kiedy wykryto, że po zostaniu wyświęconym na biskupa potajemnie zawarł związek małżeński. Większość księży, którzy zostali wyświęceni przez Gathuna i Kigunda, powróciła pod jurysdykcję greckiego patriarchatu Aleksandryjskiego, chociaż niektórzy z nich musieli otrzymać ponowne święcenia kapłańskie.

Kenijczycy przez długi czas nie posiadali własnego metropolity, aż wreszcie został nim biskup Anastasios Yannoulatos, jeden z największych prawosławnych misjonarzy XX wieku. On również otworzył nowe seminarium w Kenii, które od 1995 r. przyjmuje seminarzystów z 7 różnych krajów: Keni, Ugandy, Tanzanii, Kamerunu, Nigerii, Zimbabwii i Madagaskaru. Celem tego seminarium było przekształcenie się w panafrykański instytut, z zamiarem zwiększenia poczucia jedności wewnątrz greckiego, Aleksandryjskiego patriarchatu.

Warto jeszcze raz wskazać na fakt, że prawosławny Kościół w Kenii i w Ugandzie jest Kościołem czysto afrykańskiego pochodzenia, powstałym oddolnie, spontanicznie, a nie z powodu jakiejś pracy misjonarzy wysłanych z takiej lub innej prawosławnej jurysdykcji.

W 1997 r. Kościół we Wschodniej Afryce posiadał 3 biskupów, około 80 księży w Kenii, 22 w Ugandzie i 11 w Tanzanii. W listopadzie 1994 r. Święty Synod Patriarszy z Aleksandrii utworzył dla Ugandy oddzielną diecezję.

Teraz w kilku zdaniach napiszę coś o prawosławnej misji w dawnym Zairze, w dzisiejszym Kongu, i na Madagaskarze. Już wspominałem osobę misjonarza, archimandryty Crisostomosa Papasarantoupolosa, który po 10 latach pracy misyjnej w Ugandzie na początku lat 70 ubiegłego wieku założył prawosławną misję w Kinszasie, stolicy Zairu. Inny archimandryta ewangelizował w tym samym czasie w Kolwezi, przyłączając się w 1975 r. do Yannisa Aslanidisa, który jednak w 1978 r. powrócił do Grecji i stał się mnichem na Górze Athos. Później powrócił do Zairu jako ksiądz Cosmas Grigoriatis, dając początek specjalistycznej pracy

rolniczej i hodowlanej, która przyczyniła się do adaptacji i rozwoju wielu gatunków roślin uprawianych w Zairze. Jego gospodarstwo zostało wybrane jako wzorcowe w Prowincji Shaba. Z tego powodu jeden z klasztorów Góry Athos zaczął posyłać do Zairu misjonarzy, co jednak nie spowodowało utworzenia w tym kraju nowego, prawosławnego klasztoru.

Na Madagaskarze w 1953 r. wspólnota grecka wybudowała kościół w stolicy, w Antananavire. Z powodu niepokojów politycznych w roku 1972 księża wyjechali z kraju i kościół został zamknięty. Dopiero w 1994 r., po przeczytaniu artykułu, w którym wspólnota grecka na Madagaskarze prosi o kapłana, postanowił przybyć tam z Australii archimandryta Nectarios Kellis. Jest on prawdziwym misjonarzem, który nieustraszenie odwiedza miasta i wioski tłumacząc zainteresowanym osobom, na czym polega wiara Kościoła prawosławnego. W ten sposób powstały już liczne nowe, prawosławne wspólnoty. Służbę liturgiczną organizuje on w lokalnym języku, tym samym mając bezpośredni kontakt z ludźmi. On sam przetłumaczył już na ten język liczne teksty, zwłaszcza liturgiczne.

Prawosławny Kościół na Madagaskarze podlega pod jurysdykcję metropolity Zimbabwe. Archimandryta Kellis nie jest już jednak jedynym prawosławnym kapłanem na Madagaskarze, ale sam przygotował lub wysłał do seminarium w Kenii miejscowych kandydatów na księży, tworząc zaczątki miejscowego kleru.

Niekanoniczne i niezależne Kościoły prawosławne istnieją również w innych krajach Afryki, np. w Ghanie i w Nigerii. W Ghanie prawosławni utworzyli Afrykański Kościół Prawosławny, który jednak nie pochodzi, jak inne, od patriarchy Mc Guire i jego Kościoła założonego w USA. Podobnie jednak, jak to było w przypadku Mc Guire, również założyciel Afrykańskiego Kościoła Prawosławnego z Ghany, Bessi-Ando, otrzymał święcenia biskupie od nieposiadającego żadnej kościelnej przynależności, biskupa René Josepha Villate, do którego udał się w tym celu specjalnie do Europy.

Tymczasem w mieście Larteh, w Ghanie, grupa członków Armii Zbawienia wstąpiła do Afrykańskiego Kościoła Prawosławnego, ale po uważnym przeczytaniu książki „Kościół Prawosławny”, którą napisał biskup Kallistos, zaczęli oni wątpić co do swojej kanoniczności. Dowiedzieli się jednak, że właśnie miała zebrać się w stolicy Ghany, w Akrze, Światowa Rada Kościołów i zdecydowali posłać tam trzech młodych członków swojej wspólnoty, aby ci poszukali i porozmawiali z przedstawicielami Kościoła prawosławnego, którzy będą uczestniczyć w tym ekumenicznym spotkaniu. Wynikiem spotkania młodych Ghańczyków z przedstawicielami Kościołów prawosławnych był wyjazd jednego z nich, Josepha Kwame Labi, do USA, gdzie zaczął studiować w prawosławnym seminarium im. Świętego Włodzimierza. Wyświęcony na kapłana powrócił do Ghany i służył prawosławnej wspólnoty w Larteh.

Podobny przypadek miał miejsce w Nigerii, gdzie zaistniała grupa związana z Greckim Kościołem Prawosławnym. Ta prawosławna wspólnota miała swoje święcenia nie od biskupa Villate, ale od innego „episcopus vagans” w Ameryce, Abuna Abraima, który wysłał do Nigerii jakiegoś swojego biskupa, aby ten wyświęcił tam księży i diakonów. Nigeryjska wspólnota była już bardzo dobrze zorganizowana, kiedy nawiązała kontakt z greckim patriarchatem aleksandryjskim. Dwóch przywódców wspólnoty udało się do Aleksandrii w Egipcie, a w końcu grecki metropolita Akry, arcybiskup Ireneaus, udał się do Nigerii, gdzie ich ochrzcił w 1985 r., a w jakiś czas później wyświęcił im kapłanów. W chwili obecnej metropolita Akry nie mieszka w Ghanie, ale ma swoją siedzibę w Yaounde w Kamerunie. Jego archidiecezja obejmuje 22 kraje Afryki.

Arcybiskup Ireneaus metropolitą został w 1976 r. i natychmiast objął opiekę nad grecką, prawosławną wspólnotą w Kamerunie. Kiedy jednak wspólnota grecka uległa znacznemu zmniejszeniu z powodu emigracji jej członków do Francji, metropolita Ireneaus stał się bardziej misyjny, zaczynając z większym zaangażowaniem pracę wśród ludności murzyńskiej. Miejscowa ludność z zamieszkałego przy granicy z Czadem plemienia Toubouri już wcześniej była ewangelizowana przez Greków i teraz, w 1981 r., wyświęcono pierwszego, tubylczego kapłana. Na początku metropolita odprawiał liturgię mszalną w języku francuskim, w obecności księdza Justina, który tłumaczył jego słowa na plemienny język *toubouri*. Wkrótce jednak grupa uniwersyteckich studentów znających obydwa języki zaczęła tłumaczyć na *toubouri* różne, najważniejsze prawosławne teksty liturgiczne. Kiedy w 1990 roku arcybiskup Ireneaus został przeniesiony na nową placówkę do Kartaginy w Tunezji, wśród plemienia Toubouri w Kamerunie istniało już osiem prawosławnych parafii, a jeden z księży zaczął nawet misję prawosławną w sąsiednim Czadzie, dokąd też się przeniósł.

Czarna Afryka jest kontynentem nadziei nie tylko dla Kościołów katolickiego i

protestanckich, ale również dla Kościoła prawosławnego. Jego działalność zaczęła się tam późno i nie była wynikiem wysiłku potężnych Kościołów, struktur kolonialnych i bogatych instytucji misyjnych, jak to często miało miejsce w przypadku misji katolickich i protestanckich, ale zazwyczaj była inicjatywą oddolną, samych czarnoskórych Afrykańczyków, których nie zadawały istniejące już tam formy głoszenia Ewangelii i szukali nowej chrześcijańskiej duchowości, znajdując ją dla siebie właśnie w prawosławiu. Sukcesywnie będą informował polskich Czytelników o losach i wydarzeniach z życia Kościołów prawosławnych w Afryce.

Mirosław Kropidłowski

Ur. 1961. Przez wiele lat był misjonarzem katolickim w Afryce i w Ameryce Łacińskiej, od niedawna jest księdzem prawosławnym Ukraińskiego Kościoła Prawosławnego - Patriarchatu Kijowskiego w w Brazylii. Współtworzy serwis Ekumenizm.pl. Pracuje jako zastępca dyrektora w biednej szkole publicznej na peryferiach miasta Senhor do Bonfim i pracuje społecznie wśród najuboższych dzieci swojej szkoły i regionu. Jest także inicjatorem [Stowarzyszenia Misja Nadzieji i Miłości](#), do walki z biedą i jej konsekwencjami.



[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 27-12-2004)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3848) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3848>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora.

Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna**

lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl